

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkozenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Innowacyjność siłą napędową europejskiego sektora chemii gospodarczej

Unia Europejska zalicza się do światowych potentatów w dziedzinie chemii gospodarczej. Tutejsi producenci przeżywają jednak obecnie spore problemy, wynikające głównie ze słabości lokalnego rynku, który od dobrych kilku lat pogrążony jest w stagnacji. W obliczu słabego popytu na macierzystych rynkach swych szans rozwojowych w coraz większym stopniu upatrują oni zatem w krajach rozwijających się.

W Europie coraz trudniej o wzrost

Kolejny już rok pokazał, że europejska branża chemii gospodarczej natrafia na coraz poważniejsze bariery rozwojowe. Słabnącego popytu wewnętrznego nie jest bowiem w stanie zrekompensować

wciąż dynamicznie rozwijający się, lecz stosunkowo mały wartościowo eksport do krajów trzecich. Potwierdzają to dane Eurostat dotyczące zmian wolumenu produkcji detergentów. Według nich w ubiegłym roku unijna branża odnotowała minimalny spadek (o -0,6% r/r) w porównaniu z rokiem 2011.



Główną przyczyną stagnacji produkcji była w ub.r. sytuacja na rynkach krajów Południa. W dwóch największych ośrodkach produkcyjnych tego regionu, we Włoszech i Hiszpanii, wolumen produkcji zmalał odpowiednio o ok. 4% i 2% r/r. W pierwszym z wymienionych krajów można mówić wręcz o zapaści tamtejszego przemysłu chemii gospodarczej. Ubiegły rok był na przestrzeni pięciu ostatnich lat czwartym, w którym odnotował on spadek produkcji. Jej wolumen zmalał od 2007 roku łącznie o ok. 25%. W Hiszpanii skala spadków była jak dotąd zdecydowanie mniejsza, choć nie można wykluczyć ich dalszego pogłębienia w niedalekiej przyszłości. Trudy kryzysu coraz silniej odczuwają również producenci chemii gospodarczej we Francji, którzy odnotowali spadek r/r aż o ponad 5%. Oazą stabilności pozostają Niemcy, zdecydowany lider europejskiej branży. Tam produkcja rosła już trzeci rok z rzędu, w ubiegłym roku osiągając swój nowy rekord. Za niewątpliwym sukcesem niemieckich producentów stoją przede wszystkim rosnące udziały w unijnym eksporcie (lokalny rynek pogrążony jest bowiem w stagnacji). Spadek przychodów producentów chemii gospodarczej w Unii Europejskiej mógł być nawet większy niż wskazują na to dane ilościowe o produkcji, gdyż zaostrzająca się konkurencja rynkowa, jak również przesunięcia w strukturze popytu sprzyjają spadkowi średnich cen omawianej grupy wyrobów.

Europejczycy chętniej kupują tańsze produkty

Dla większości gospodarstw domowych produkty takie, jak detergenty są w codziennym życiu nieodzowne - tym bardziej w Europie, gdzie dbałość o higienę osobistą i najbliższego otoczenia jest na tle innych regionów świata relatywnie duża. Oznacza to, że nawet w warunkach dużej niepewności gospodarczej z jaką mamy do czynienia obecnie, popyt na artykuły chemii gospodarczej nie powinien znacząco się obniżyć, przynajmniej w ujęciu wolumenowym. Kryzys może jednak znajdować odzwierciedlenie w zmianach struktury jakościowej popytu - jego silniejszej koncentracji w segmencie value for money, czy nawet przesuwaniu się w kierunku segmentu low-endowego, gdzie

niepodzielnie rządzą tzw. marki własne. Udział private labels w zachodnioeuropejskim rynku chemii gospodarczej jest już i tak dość wysoki – wg niektórych szacunków wynosi nawet 25% wartości tamtejszej sprzedaży artykułów chemii gospodarczej. Wynika to jednak głównie z ugruntowanej, dominującej pozycji wielkich sieci detalicznych w dystrybucji tych wyrobów (jak i w całym handlu detalicznym). Udział marek własnych w lokalnym rynku szczególnie szybko zwiększa się w wielu nowych krajach członkowskich, gdzie konsolidacja handlu wciąż dopiero postępuje.

Więcej na: <http://www.chemiainbiznes.com.pl/artykuly/pokaz/170.html>

<http://laboratoria.net/przemysl/17569.html>

Informacje dnia: [Studenci poszerzają wiedzę medyczną Ponad 218 tys. studentów korzysta z mLegitymacji](#) [Psycholog o pomocy powodzianom](#) [Muzyka pomocna w leczeniu osób](#) [Kardiochirurgia zмага się z brakami kadrowymi](#) [Potrafimy zapędzić bakterie do roboty](#) [Studenci poszerzają wiedzę medyczną Ponad 218 tys. studentów korzysta z mLegitymacji](#) [Psycholog o pomocy powodzianom](#) [Muzyka pomocna w leczeniu osób](#) [Kardiochirurgia zмага się z brakami kadrowymi](#) [Potrafimy zapędzić bakterie do roboty](#)

Partnerzy